

Sygn. akt: III AUa 64/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Beata Michalska

Sędziowie: SSA Jolanta Wolska

SSA Dorota Rzeźniowiecka (spr.)

Protokolant: st.sekr.sądowy Kamila Tomasik

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2014 r. w Łodzi

sprawy **E. Ś.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu działalności gospodarczej,

na skutek apelacji wnioskodawczyni

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 20 listopada 2013 r., sygn. akt: VIII U 2695/13,

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od E. Ś. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt III AUa 64/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 30 kwietnia 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że E. Ś. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą nie mając ustalonego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, dla której podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne stanowi zadeklarowana kwota nie niższa niż 60% kwoty przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 1 listopada 2012 r.

Od powyższej decyzji odwołała się E. Ś., reprezentowana przez pełnomocnika, i wiosła o zmianę zaskarżonej decyzji, poprzez uznanie, że podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 1 listopada 2012 r. i wypłacenie zasiłku chorobowego oraz macierzyńskiego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia od dnia wymagalności świadczenia do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od Zakładu na rzecz skarżącej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wnosił o jego oddalenie, przytaczając argumentację jak w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2013 roku Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołanie oraz zasądził od wnioskodawczyni na rzecz organu rentowego kwotę 60 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe orzeczenie zapadło na gruncie następujących ustaleń faktycznych:

Odwołująca - E. Ś. w dniu 2 listopada 2012 r. zgłosiła się do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego od dnia 1 listopada 2012 r. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą. Za okres od listopada 2012 roku do stycznia 2013 roku odwołująca rozliczyła składki na ubezpieczenia społeczne od podstawy wymiaru wynoszącej 7.700 zł miesięcznie, a od dnia 4 lutego 2013 roku wystąpiła o wypłatę zasiłku chorobowego z tytułu niezdolności do pracy przypadającej w okresie ciąży.

Przedmiotem zarejestrowanej w ewidencji działalności gospodarczej przez odwołującą jednoosobowej pozarolniczej działalności gospodarczej pod firmą (...) jest działalność pomocnicza związana z utrzymaniem porządku w budynkach. Siedzibą działalności jest miejscowość G. ul. (...) (...). Jako datę rozpoczęcia prowadzenia działalności wskazano 1 listopad 2012 roku.

Była to pierwsza działalność gospodarcza odwołującej. Wnioskodawczyni miała świadomość, że mogłaby skorzystać z preferencyjnych stawek na ubezpieczenia społeczne, a mimo to będąc całkowicie niedoświadczonym przedsiębiorcą nie skorzystała z takiej możliwości, ale wskazała wysoką podstawę wymiaru tych składek bo w kwocie 7.700 zł miesięcznie.

Przed rozpoczęciem działalności odwołująca nie badała aktualnych cen na rynku usług świadczących przez firmy sprzątające.

Aktualna stawka za sprzątnięcie mieszkania przez profesjonalistę własnymi środkami czystości waha się od 80 do 100 zł za usługę.

Odwołująca w ramach prowadzonej przez nią działalności gospodarczej nie zatrudniła żadnych pracowników. Wnioskodawczyni nie sporządziła zestawienia kosztów związanych z uruchomieniem przez nią działalności, ani nie dokonała zakupu żadnych sprzętów w celu jej prowadzenia, a jedynie jednorazowo zakupiła w dniu 8.12.2012 r. jako przedsiębiorca następujące środki czystości po 1 sztuce: 1 litr płynu do zmywania podłóg (...), proszek do prania (...) 5 kg, proszek do prania (...) 2 kg, płyn do mycia podłóg 750 ml F. D., (...) płyn do mycia w sprayu, C. mleczko do mebli, A. płyn uniwersalny pomarańczowy 5 l, A. płyn do mycia szyb 5 l, Y. mleczko do czyszczenia 500 ml, (...) żel do wc 750 ml, D. uniwersalny płyn 5 l, a nadto 6 opakowań ręczników i 5 ścierek do podłogi.

Wnioskodawczyni zakupiła w związku z jej działalnością pieczętkę w dniu 2 listopada 2012 r. oraz koperty w dniu 3 grudnia 2012 roku.

Wnioskodawczyni ukończyła w 2006 roku w (...) Wyższej Szkole Finansów i (...) im. prof. J. C. w Ł. 3-letnie studia licencjackie na kierunku Finanse i (...), uzyskując dyplom i tytuł licencjata o specjalności: skarbowość i podatki, a następnie od października 2006 roku podjęła 2-letnie uzupełniające studia magisterskie w (...) Wyższej Szkole (...) w Ł. na kierunku (...), specjalność zarządzanie finansami. Odwołująca posiada następujące doświadczenie zawodowe:

- od 17.05.2004r. do 9.07.2004r. pracowała w PPHU (...) jako sprzedawca na 1/2 etatu,
- od 16.07.2004r. do 31.05.2005r. odbyła staż absolwencki w Urzędzie Skarbowym w G.,
- od 1.06.2005r. do 18.01.2006 r. pracowała w Urzędzie Skarbowym w G. jako referent w wieloosobowym stanowisku pracy ds. ogólnych kadr, szkolenia i informacji niejawnych w pełnym wymiarze czasu pracy,

- od 20.02.2006r. do 9.07.2006r. pracowała P.W. (...) A. D., Biuro (...) w Z. jako pracownik biurowy w pełnym wymiarze czasu pracy,
- od 29.10.2007r. do 31.12.2007r. pracowała w Biurze (...) w Ł. jako referent ds. księgowości w pełnym wymiarze czasu pracy,
- od 1.01.2008 r. do 30.04.2008 r. pracowała w Urzędzie Skarbowym w G. jako referent w pełnym wymiarze czasu pracy,
- następnie od dnia 6 maja 2008 r. do dnia 31 października 2012 r. była zatrudniona w Spółdzielni Mieszkaniowej w G. jako samodzielny referent ds. kadr i płac. Od dnia 1 sierpnia 2010 roku zasadnicze wynagrodzenie E. Ś. w w/w Spółdzielni wynosiło 1260 zł brutto miesięcznie.

W okresie zatrudnienia w Spółdzielni Mieszkaniowej w G. odwołująca przebywała na urlopie wychowawczym od dnia 13 września 2012 roku. Pracodawca udzielił wnioskodawczyni w/w urlopu zgodnie z jej wnioskiem z dnia 5.09.2012 r. na okres 1 roku od 13.09.2012 r. do 12.09.2013 r. w celu sprawowania opieki nad córką G. Ś. urodzoną (...). Stosunek pracy wnioskodawczyni z w/w Spółdzielnią Mieszkaniową został rozwiązany na mocy porozumienia stron z dniem 31 października 2012 roku.

W spornym okresie odwołująca prowadziła ewidencję sprzedaży bezrachunkowej, a księgowość swojej firmy w formie podatkowej księgi przychodów i rozchodów. Zgodnie z w/w dokumentami firma odwołującej w 2012 roku osiągnęła dochód w wysokości 1.855,08 zł, a za miesiąc styczeń 2013 roku w wysokości 383,55 zł.

Odwołująca środki pieniężne na opłacenie składek na ubezpieczenie społeczne i dobrowolne chorobowe z tytułu prowadzonej przez nią działalności gospodarczej otrzymała od swojego męża - M. Ś..

Mąż odwołującej prowadzi własną działalność gospodarczą w zakresie usług medycznych, która zajmuje się szkoleniami, zabezpieczeniem medycznym, a ponadto pracuje w stacji ratownictwa medycznego w systemie zmianowym. Małżonkowie zmieniali się przy sprawowaniu opieki nad starszą córką.

Odwołująca i jej mąż w 2010 roku podjęli starania o dziecko. W 2010 roku wnioskodawczyni leczyła się z powodu niepłodności.

Wnioskodawczyni w dniu (...) urodziła pierwsze dziecko - córkę G.. U pierwszej córki odwołującej rozpoznano cechy dysmorficzne twarzoczaszki w związku z czym istniało fenotypowe podejrzenie (...), które było wskazaniem do przeprowadzenia weryfikacji w Poradni Genetycznej.

Z karty ciąży wnioskodawczyni wynika, że zgłosiła się do ginekologa w dniu 31.10.2012 roku będąc w 6 tygodniu ciąży, a następnie zgłaszała się w dniach 3.12.2012r., 7.01.2013r., 4.02.2013 r., 4.02.2013 r., 4.03.2013 r., 29.04.2013 r., 8.05.2013r., 13.05.2013r., 22.05.2013r., 29.05.2013r., 5.06.2013r., 12.06.2013r. W karcie ciąży widnieje informacja o ostatniej miesięczce skarżącej w dniu(...)r.

Z załączonej dokumentacji medycznej wynika, że podczas drugiej ciąży odwołująca miała badanie USG w dniu 14.11.2013 r., w dniu 15.02.2013 r., i w dniu 15.05.2013 r., przeszła badanie przesiewowe w dniu 18 grudnia 2012 roku, była hospitalizowana na oddziale ginekologiczno - położniczym w Centrum Medycznym (...) w G. w okresie od 8.01.2013 r. do 11.01.2013 r., od 17.02.2013 r. do 25.02.2013 r., od 3.04.2013 r. do 8.04.2013 r., od 13.05.2013 r. do 18.05.2013 r., od 13.06.2013 r. do 30.06.2013 r.

Wnioskodawczyni urodziła drugie dziecko - córkę K. w dniu (...)roku. W okresie niezdolności do pracy z powodu choroby przypadającej w okresie ciąży wnioskodawczyni nie prowadziła działalności gospodarczej. W firmie nie ma żadnego pracownika, który byłby upoważniony do podpisywania w okresie nieobecności odwołującej w pracy dokumentów związanych z prowadzoną przez wnioskodawczynię działalnością gospodarczą.

W trakcie kontroli przeprowadzonej przez organ rentowy w dniach 3 kwietnia 2013 r., 11-12 kwietnia 2013 r. odwołująca przedłożyła dokumenty związane z prowadzoną przez nią działalnością, a w tym: podatkową księgę przychodów i rozchodów, ewidencję sprzedaży bezrachunkowej, faktury VAT, rachunki, formularz PIT/B. W toku postępowania kontrolnego wnioskodawczyni zeznała, iż prowadzi działalność gospodarczą od dnia 1.11.2012 r. i posiada dowody na wykonywanie swojej działalności - faktury i rachunki, które własnoręcznie podpisała, a także, że nie posiada innych dokumentów związanych z prowadzoną przez nią działalnością niż te, które przedłożyła w postępowaniu kontrolnym.

Aktualnie odwołująca nie prowadzi działalności gospodarczej, opłaca jedynie składkę zdrowotną.

Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom wnioskodawczyni w części stwierdzającej że zarejestrowała po rozwiązaniu stosunku pracy z poprzednim pracodawcą swoją pierwszą działalność gospodarczą z zamiarem jej faktycznego prowadzenia oraz, że świadczyła w spornym okresie usługi sprzątające. Sąd w szczególności dokonując takiej oceny zeznań E. Ś., podkreślił, że odwołująca podała, iż nie pamięta powierzchni jaką rzekomo sprzątała u M. T. (1), ani też jak wyglądało mieszkanie M. S., a nadto nie potrafiła określić budynku w, którym miała sprzątać u M. C.. Zdaniem Sądu niewiarygodnym jest, aby odwołująca nie pamiętała żadnych szczegółów, w zakresie wykonywanych u w/w klientów usług sprzątania. W ocenie Sądu należy mieć na uwadze okoliczność, że była to pierwsza działalność gospodarcza skarżącej, co z reguły wiąże się u początkujących przedsiębiorców z wielkim zaangażowaniem, planowaniem, wyciąganiem wniosków z wykonania pierwszych zleceń, a nadto zazwyczaj towarzyszy temu gruntowne przygotowanie do uruchomienia działalności przez nowicjuszy stawiających pierwsze kroki na rynku usług, które zamierzają świadczyć. Przy ocenie postawy odwołującej wynikającej z jej zeznań nie można pominąć, że skarżąca ma wykształcenie ekonomiczne, a tymczasem, nie opracowała ona zestawu kosztów uruchomienia własnej działalności, nie dokonała rozeznania rynku w zakresie usług sprzątających w okolicy, w szczególności nie знаła stawek za godzinę sprzątania, a nadto nie dokonała stosownych zakupów - oprócz zakupu pieczątki i kopert- do prowadzenia takiej działalności. Trudno bowiem dać wiarę, że przy pomocy własnych domowych zapasów środków czystości i tych, które zakupiła jako przedsiębiorca zgodnie z jedyną załączoną fakturą i to z dnia 8 grudnia 2012 roku (a więc po ponad miesiącu od rzekomo rozpoczęcia działalności), bez zakupu specjalistycznych sprzętów, tak chociażby jak np. odkurzacz, posprzątała rzekomo u tych klientów, których mieszkania wskazywała. Niewiarygodne jest to, aby praktycznie przy żadnym nakładzie pieniężnym ze strony skarżącej na zakup niezbędnych do wykonywania przez nią usług narzędzi jej pracy zamierzała faktycznie dalej prowadzić swoją działalność osiągając dochody rzędu zadeklarowanych przez nią 7.700 zł miesięcznie. O tym, że działalność została zarejestrowana jedynie po to, aby wnioskodawczyni mogła zadeklarować do ZUS wysokie podstawy składek na ubezpieczenie społeczne, zdaniem Sądu świadczą też takie okoliczności jak to, że wnioskodawczyni w dniu 31 października 2012 r. kiedy udała się na wizytę lekarską musiała podejrzewać, że jest ciężą, albowiem z karty ciąży wynika, że była w dniu 31.10.2012r. w 6 tygodniu ciąży. Wnioskodawczyni jest osobą wykształconą, legitymuje się wykształceniem wyższym, miała już pierwsze dziecko i znane jej były objawy ciąży. Zdaniem Sądu wnioskodawczyni właśnie z uwagi na fakt, że jest w ciąży zarejestrowała działalność gospodarczą by móc następnie zadeklarować wysoką podstawę składek, choć jako ekonomista powinna była w ocenie Sądu wiedzieć i wiedziała, że ani jako początkujący przedsiębiorca, który w ogóle nie zna rynku usług polegających na sprzątaniu nie mając żadnych klientów, ani rozeznania w aktualnych stawkach tego typu usług, nie będzie miała na początku takich przychodów, które uzasadniałyby wskazanie przez nią tak wysokiej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Poza sporem pozostaje, że odwołująca będąc z wykształcenia ekonomistką i mając stosowną wiedzę nie skorzystała jako początkujący przedsiębiorca z preferencyjnych stawek na ubezpieczenia. Co więcej faktyczne dochody jakie osiągnęła odwołująca w spornym okresie wskazują na to, że skarżącej po prostu nie stać było w rzeczywistości na opłacanie tak wysokich składek od zadeklarowanych przez nią dochodów jako osoby prowadzącej działalność gospodarczą. Z zeznań skarżącej i jej męża wynika natomiast, że działali z góry podjętym zamiarem wiedząc, że to właśnie mąż skarżącej będzie ponosił ciężar opłacania tych składek przez krótki czas, bo jedynie do momentu, gdy odwołująca uda się na zwolnienie lekarskie w związku ze spodziewaną w niedalekiej przyszłości niezdolnością do pracy z uwagi na ciążę, a później będzie mogła też skorzystać z wysokich świadczeń w związku z macierzyństwem. Nie sposób też nie zauważyć, że w poprzedniej pracy wnioskodawczyni osiągała niewielkie dochody, bo jej wynagrodzenie ze wszystkimi dodatkami wynosiło ok. 1500 zł miesięcznie w związku z czym pozostając

w stosunku zatrudnienia z poprzednim pracodawcą otrzymałaby także o wiele mniejsze świadczenia w związku z niezdolnością do pracy przypadającą w okresie ciąży, a później macierzyństwa.

Przede wszystkim jednak brak jest, zdaniem Sądu Okręgowego przekonujących dowodów na to, że odwołująca rzeczywiście oprócz spełnienia formalnych wymagań, zamierzała prowadzić działalność gospodarczą i że faktycznie od dnia 1 listopada 2012 roku świadczyła jako przedsiębiorca usługi sprzątające. Wnioskodawczyni nie zatrudniła w swojej firmie żadnego innego pracownika, który mógłby ją zastąpić w okresie niezdolności do pracy, ani też nie umocowała nikogo do składania podpisów w jej imieniu w sprawach związanych z prowadzeniem pierwszej w życiu działalności. Trudno przypuszczać, że osoba posiadająca stosowne wykształcenie ekonomiczne, a nadto mająca męża, który prowadzi własną działalność gospodarczą wykazałaby się aż tak daleko idącą beztroską w sprawach dotyczących jej działalności gospodarczej, gdyby faktycznie chciała ją prowadzić.

Sąd uznał również za niewiarygodne zeznania świadka M. W.. Zważyć należy, że mąż w/w świadka jest kuzynem męża wnioskodawczyni. Nie zasługują na wiarę zeznania tego świadka, iż w sytuacji zamieszkania, od maja 2012 roku (przynajmniej częściowo) w domu, który był po remoncie, dopiero w grudniu zamówiła usługę sprząwania, a w tym umycia okien i posprząwania podłogi z tynku, za którą to usługę odwołująca otrzymała kwotę 600 zł. Niewiarygodne jest to, że po wstawieniu okien świadek od maja 2012 roku kiedy wprowadziła się do budynku, który nadal był remontowany, nie umyła ich aż do grudnia 2012 roku. Ponadto z zeznań tego świadka wynika, że nie stać jej było na zapłacenie skarżącej takiej ceny za wykonanie sprząwania, skoro świadek poprzednio do końca listopada 2012 roku zarabiała 1900 zł, a w grudniu była bez pracy, jej mąż osiągał niskie dochody. Nie sposób nie zgodzić się ze stanowiskiem pełnomocnika organu rentowego, że przy takim budżecie domowym cena 600 zł za usługę sprząwania dla rodziny świadka (nawet przy przyjęciu, że świadek dostała 3000 zł tytułem dwumiesięcznej odprawy) była bardzo wysoka. Uwzględniając zatem bliskie relacje rodzinne świadka i skarżącej oraz w/w uwagi zarówno z logicznego punktu widzenia, ale i z doświadczenia życiowego uznać należało, że złożone przez świadka M. W. oświadczenie znajdujące się w aktach sprawy za kartą 36 i wystawienie rachunku były jedynie czynnościami, mającymi upozorować, że wnioskodawczyni w spornym okresie wykonała na rzecz świadka usługę sprząwania.

Niewiarygodne są też, w ocenie Sądu zeznania świadka M. T. (1), który twierdził, iż skarżąca wykonała kompleksową usługę polegającą na tym, że w ciągu 1 dnia posprzątała dom ojca świadka za kwotę 500 zł, albowiem rynek usług oferujących sprząwanie jest tak nasycony, że konkurencyjne firmy wykonałyby taką usługę o wiele taniej. Sąd zważył jednocześnie, że podane kwoty przez skarżącą i świadków ceny usług jakie rzekomo miała na ich rzecz wykonać wnioskodawczyni wskazują na to, że w rzeczywistości odwołująca w ogóle nie ma wiedzy jak funkcjonują aktualnie rynek usług sprząwających w okolicach Ł. i w samej Ł., z czego wnika, że nigdy w rzeczywistości nie wykonywała tych usług, a dostarczone przez nią w trakcie kontroli zusowskiej dokumenty w postaci rachunków miały jedynie to upozorować. Stawka 50 zł za godzinę sprząwania o jakiej mowa w zeznaniach świadków i skarżącej nie ma żadnego uzasadnienia w rzeczywistości, albowiem na rynku usług polegających na sprząwaniu stawki takie w regionie (...) oscyluj między 8 -10 zł za godzinę sprząwania. Odwołująca zaś jako osoba zupełnie początkująca na tym rynku oferując usługę, której stawka wynosić miała 50 zł za godzinę sprząwania nie miałaby żadnych szans wobec konkurencji.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy uznał odwołanie za nieuzasadnione, bowiem w jego ocenie nie została spełniona przesłanka z art. 6 ust. 1 pkt 5 i art.13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, co skutkuje tym, że odwołująca nie podlega od dnia 1 listopada 2012r. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu.

Sąd pierwszej instancji przytaczając przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych dotyczących obejmowania obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym, wypadkowym osoby fizyczne prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą jak i wyjaśniając pojęcie działalności gospodarczej w myśl przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, zważył, że zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że w chwili zgłaszania działalności gospodarczej do ewidencji wnioskodawczyni wiedziała, że działalności tej nie podejmie i nie miała zamiaru jej z tym dniem podejmować. W oceni Sądu zgłoszenie działalności gospodarczej do ewidencji niewątpliwie podyktowane było chęcią uzyskania w przyszłości świadczeń z ubezpieczenia społecznego, a nie wolą

prowadzenia tej działalności, o czym świadczy kompletny brak przygotowania i wiedzy skarżącej co do tego jak w aktualnych warunkach ekonomiczno-gospodarczych funkcjonuje w regionie (...) rynek usług polegających na sprzątaniu. Nie mając żadnego doświadczenia zawodowego w tej dziedzinie, ani odbiorców swoich usług, wskazała bardzo wysoką podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, chociaż dla osób takich jak ona ustawodawca przewidział preferencyjną stawkę na te ubezpieczenia, co jest zrozumiałe jeśli weźmie się pod uwagę ryzyko, które zawsze takiej działalności na początku towarzyszy. W ocenie Sądu brak też wiarygodnych dowodów na okoliczność wykonywania czynności przygotowawczych do rozpoczęcia działalności, jak chociażby zakup sprzętu niezbędnego do sprzątania w listopadzie 2012 roku. Wnioskodawczyni nie sporządziła też żadnego zestawienia niezbędnych wydatków na uruchomienie swojej pierwszej działalności gospodarczej. Nie zorientowała się jakie stawki aktualnie obowiązują na rynku usług sprzątających. Powyższe okoliczności w powiązaniu z brakiem jakichkolwiek wiarygodnych dowodów na wykonywanie działalności gospodarczej, prowadzą do jednoznacznego wniosku, że skarżąca nie rozpoczęła działalności gospodarczej z dniem 1 listopada 2012r. Ponadto nie stać było skarżącej na opłacanie wysokich stawek na ubezpieczenie, które opłacał mąż skarżącej. W okresie niezdolności do pracy odwołująca nie zatrudniła nikogo kto mógłby prowadzić jej działalność, ani nie upoważniła nikogo do podpisywania dokumentów w jej imieniu w związku z tą działalnością. Zachowanie skarżącej w świetle jej zeznań i zeznań jej męża było celowym działaniem zmierzającym do uzyskania w niedalekiej przyszłości wysokich świadczeń w związku z niezdolnością przypadającą w okresie ciąży, a później w związku z macierzyństwem. Ponadto wnioskodawczyni reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie zaoferowała sądowi żadnych dowodów, które w sposób obiektywny potwierdzałyby stanowisko wnioskodawczyni, że faktycznie wykonywała działalność gospodarczą w spornym okresie, w szczególności nie można dać wiary zeznaniom świadków z powodów wyżej wskazanych, iż faktycznie byli klientami odwołującej. Natomiast załączone rachunki i dokumentacja rachunkowa ze spornego okresu w ocenie Sądu miały jedynie upozorować prowadzenie działalności przez skarżącą. Ceny usług oferowanych przez odwołującą o jakich mówili świadkowie i jakie wskazano w rachunkach w sposób rażąco odbiegają od realiów na tym rynku.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł stosownie do wyników postępowania, na podstawie art. 98 k.p.c., ustalając ich wysokość w oparciu o treść § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Powyższe orzeczenie zaskarżył apelacją wnioskodawczyni zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego tj.

- art. 233 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego poprzez brak odniesienia się w treści uzasadnienia do dowodów w postaci oświadczenia na piśmie w szczególności Pana K. L. oraz Pani M. T. (2), że korzystali z usług (...),
- art. 233 kpc poprzez sprzeczność wyprowadzonego wniosku, że zainteresowana nie prowadziła faktycznie działalności gospodarczej z przedstawionymi rachunkami, będącymi dowodami na to, że zainteresowana uzyskiwała dochody z prowadzonej działalności gospodarczej,
- art. 233 kpc poprzez ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego polegające na przyjęciu, że skoro zainteresowana dowiedziała się o ciąży 31.10.2012 r., a rozpoczęła działalność gospodarczą od 1.11.2012 r. to jest obiektywnie niemożliwe, żeby działała z góry powziętym zamiarem jej pozorowania,
- art. 233 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego i pominięcie dowodów z dokumentów obrazujących przebieg pierwszej ciąży,
- art. 233 kpc poprzez błędne wyprowadzenie wniosku z zabranego w sprawie materiału dowodowego i uznanie, że o tym, iż pozwana nie prowadziła faktycznie działalności gospodarczej świadczy niesporządzenie zestawienia kosztów związanych z uruchomieniem działalności oraz niedokonanie zakupu sprzętów oraz niedokonanie

rozeznania cen usług na regionalnym rynku usług sprzątających, chociaż osiągnięte dochody świadczą o tym, że prowadziła działalność gospodarczą

- art. 233 kpc poprzez błędne ustalenie stanu faktycznego nie przyznając mocy dowodowej zeznaniom świadka M. Ś.,
- art. 233 kpc poprzez wyprowadzenie błędnego wniosku z ustalonego stanu faktycznego, polegające na tym, że Zainteresowana idąc 31.10.12r. do lekarza z pewnością wiedziała lub mogła podejrzewać, że jest w ciąży, chociaż Sąd ustalił, że ostatnią miesiączkę miała 17 września, a w świetle doświadczenia życiowego przyjmuje się, że opóźnienie miesiączki jest dopuszczalne i może być spowodowane innymi czynnikami,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.

- art. 58 § 2 kc poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że podwyższenie podstawy wymiaru składek narusza prawo lub zasady współżycia społecznego, wbrew stanowisku wyrażonym w Uchwale Składu Siedmiu Sędziów z dnia 21 kwietnia 2010 r., II UZP 1/2010,
- art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego niezastosowanie pomimo, że zostały spełnione przesłanki do objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę wyroku i uwzględnienie odwołania lub uchylenie przedmiotowego wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji, a także o zasądzenie na rzecz pełnomocnika zainteresowanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

Ponadto wnioskodawczyni wniosła o zaliczenie w poczet materiału dowodowego i przeprowadzenie dowodu z wydruków z portali internetowych na okoliczność reklamowania działalności gospodarczej prowadzonej przez zainteresowaną na podstawie art. 381 kpc, ponieważ potrzeba ich powołania powstała w chwili doręczenia uzasadnienia wyroku, z którego zainteresowana dowiedziała się z jakiego powodu Sąd I instancji oddalił odwołanie od decyzji.

W ocenie skarżącej wyrok został wydany na podstawie wadliwie ustalonego stanu faktycznego, ponieważ Sąd nie przyznał mocy dowodowej wszystkim przedstawionym przez zainteresowaną dowodom, a tych które uwzględnił, nie ocenił pod względem wiarygodności, a ponadto Sąd wyprowadził błędne wnioski z ustalonych okoliczności faktycznych i w konsekwencji bezzasadnie przyjął pozornie prowadzonej przez Zainteresowaną działalności gospodarczej, naruszając przy tym reguły prowadzenia postępowania dowodowego.

W obszernie uzasadnionych zarzutach wnioskodawczyni podniosła m.in., że jej zdaniem pisemne oświadczenia klientów z niezrozumiałych przyczyn nie zostały w ogóle wzięte pod uwagę przez Sąd, a z oświadczeń tych dokładnie wynika kiedy usługa sprzątnia została zrealizowana, gdzie została zrealizowana i co dokładnie objęte było jej zakresem przedmiotowym. Sąd nie ocenił mocy dowodowej przedstawionych przez Zainteresowaną rachunków za wykonane usługi, chociaż jest to istotny dowód, ponieważ jego wystawienie wiąże się z obowiązkiem podatkowym. W świetle reguł doświadczenia życiowego, obiektywnie niemożliwe jest, by Zainteresowana miała zamiar prowadzenia działalności gospodarczej z góry powziętym zamiarem uzyskania wysokich świadczeń z powodu spodziewanej ciąży. Otworzenie działalności gospodarczej nie jest bowiem czynnością jednorazową, z którą wiążą się stosowne wizyty w urzędach, co najmniej kilka razy i obecnie proces załatwiania wszystkich formalności trwa blisko miesiąc. Nieprawdą jest, iż Pani E. Ś. środki pieniężne na opłacenie składek na ubezpieczenie społeczne i dobrowolne chorobowe otrzymywała od swojego męża. W/w środki pochodziły z uzyskanych dochodów a gdyby dochody Zainteresowanej na to nie pozwalały to środki pieniężne miały pochodzić dopiero od męża. Trudno więc tutaj z góry dopatrzeć się powziętego zamiaru aby to mąż Zainteresowanej ponosił ciężar opłacania tych składek. Poza tym jest rzeczą naturalną, iż małżonkowie pomagają sobie również w kwestiach finansowych. O tym, że Zainteresowana nie mogła działać z góry powziętym zamiarem pozorowania prowadzenia działalności gospodarczej świadczy również fakt, że

u pierwszego dziecka Zainteresowanej istniało podejrzenie dysfunkcji uwarunkowanych genetycznie. W związku z tym istniało wysokie prawdopodobieństwo, że u kolejnego dziecka mogą pojawić się podobne problemy. W związku z tym Zainteresowana nie chciała narażać się na związany z tym stres i podjąć takiego ryzyka, nie chciała więc mieć kolejnego dziecka z uwagi na ryzyko genetyczne. Ponadto jak wynika z zeznań Pana M. Ś. i wyjaśnień Zainteresowanej nie posiadali oni warunków mieszkaniowych aby mieć drugie dziecko. Te okoliczności wykluczają działanie z góry powziętym zamiarem pozorowania prowadzenia działalności gospodarczej, a Sąd w żaden sposób ich nie wziął pod uwagę. Sąd nie uzasadnił dlaczego nie przyznaje mocy dowodowej przedstawionym dokumentom urzędowym, potwierdzającym dochód z prowadzonej działalności gospodarczej chociaż są one bardziej wiarygodne niż fakt, że zainteresowana nie sporządziła zestawienia kosztów związanych z uruchomieniem działalności, nie dokonała zakupu sprzętów oraz nie dokonała rozeznania cen usług na regionalnym rynku usług sprzętujących, chociaż nie jest powiedziane, że każdy, kto rozpoczyna prowadzenie działalności gospodarczej ma obowiązek podjęcia takich czynności.

W ocenie skarżącej, prowadziła ona działalność gospodarczą, skoro osiągnęła dochód. Nie ma żadnego przepisu, który by narzucał stawki obowiązujące na rynku usług sprzętujących, skoro Zainteresowana znalazła klientów przy zaoferowanych przez siebie stawkach. Nie świadczy o tym, że nie wykonywała rzeczywiście działalności gospodarczej fakt, że tak późno zakupiła środki czystości, a wcześniej korzystała w domowych zapasów. W konkluzji, w ocenie apelantki poprzez przedstawienie dokumentacji, w tym rachunków oświadczeń i zeznań świadków doszło do udowodnienia faktu prowadzenia przez nią działalności.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna, bowiem Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wyprowadził z nich trafne wnioski.

W niniejszym postępowaniu istota sprawy sprowadzała się do ustalenia, czy wnioskodawczyni w spornym okresie rzeczywiście prowadziła działalność gospodarczą i tym samym od 1 listopada 2012 roku podlegała ubezpieczeniom społecznym.

Przypomnienia jedynie wymaga, że stosownie do art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 z późn. zm.), obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność. Dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu podlegają na swój wniosek osoby objęte obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi, wymienione w art. 6 ust. 1 pkt 2, 4, 5, 8 i 10 (art. 11 ust. 2 u.s.u.s.). Do tej kategorii zaliczają się również osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą.

Zgodnie z art. 14 ust. 1 w/w ustawy, objęcie dobrowolnie ubezpieczeniami emerytalnym, rentowymi i chorobowym następuje od dnia wskazanego we wniosku o objęcie tymi ubezpieczeniami, nie wcześniej jednak niż od dnia, w którym wniosek został zgłoszony, z zastrzeżeniem ust. 1a, z którego wynika, iż objęcie dobrowolnie ubezpieczeniem chorobowym następuje od dnia wskazanego we wniosku tylko wówczas, gdy zgłoszenie do ubezpieczeń emerytalnego i rentowych zostanie dokonane w terminie określonym w art. 36 ust. 4.

Ocena podnoszonych w apelacji zarzutów nakazuje w pierwszej kolejności rozważyć zarzuty natury procesowej, które mają bezpośredni wpływ na prawidłowość dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych i w konsekwencji wyprowadzonych z ustaleń tych wniosków.

Odnosząc się do powyższej kwestii w ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., nie zasługuje na uwzględnienie. Stosownie do treści art. 233 § 1 k.p.c., sąd dokonuje swobodnej oceny dowodów i ocenia ich wiarygodność stosownie do własnego przekonania. Jednocześnie powinien dokonać wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. Przy tej ostatniej czynności, Sąd jest zobligowany uwzględnić wszystkie dowody przeprowadzone w postępowaniu, jak też uwzględnić wszelkie okoliczności towarzyszące ich

przeprowadzaniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2002 r., IV CKN 1218/00). Granice swobodnej oceny dowodów winny być wyznaczone wymogami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia. W myśl powyższych dyrektyw, Sąd pierwszej instancji rozważa w sposób racjonalny i wszechstronny materiał dowodowy, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych, a wiążącą ich moc i wiarygodność odnosi do pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie (wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999 r. w sprawie II UK 685/98). Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. To, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Ocena dowodów należy bowiem do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, że wnioskodawczyni faktycznie wykonywała działalność gospodarczą co w konsekwencji powoduje, iż nie podlegała z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności ubezpieczeniom społecznym.

Podkreślenia wymaga, że podjęcie działalności gospodarczej wymaga zachowania określonych warunków, których spełnienie nadaje temu przedsięwzięciu legalny charakter. Niewątpliwie przesłanką legalności jest złożenie wniosku o wpis do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej. Z przedstawionego w sprawie stanu faktycznego wynika, iż wnioskodawczyni złożyła taki wniosek i zadeklarowała rozpoczęcie prowadzenia działalności gospodarczej od dnia 1 listopada 2012 roku. Jednakże, mimo dokonania zgłoszenia, należy uznać, iż faktycznie nie doszło do rozpoczęcia prowadzenia tej działalności.

W celu dokonania oceny, czy wnioskodawczyni rzeczywiście prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą, należy odwołać się do przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 672), które zawierają legalną definicję działalności gospodarczej. Zgodnie z art. 2 w/w ustawy działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 6 grudnia 1991 r. (III CZP 117/91, OSNCP 1992, Nr 5, poz. 65), wskazał specyficzne cechy działalności gospodarczej, tj.:

- a) zawodowy, a więc stały charakter,
- b) związaną z nią powtarzalność podejmowanych działań,
- c) podporządkowanie zasadzie racjonalnego gospodarowania,
- d) uczestnictwo w obrocie gospodarczym.

Ocena, czy działalność gospodarcza rzeczywiście jest wykonywana, należy do sfery ustaleń faktycznych, a istnienie wpisu w ewidencji nie przesądza o faktycznym prowadzeniu działalności gospodarczej, jednakże wpis ten prowadzi do domniemania prawnego, według którego osoba wpisana do ewidencji, która nie zgłosiła zawiadomienia o zaprzestaniu prowadzenia działalności gospodarczej, jest traktowana, jako prowadząca taką działalność (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 29 stycznia 2013 r., III AUa 802/12, LEX nr 1271809).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, analiza materiału dowodowego, zgromadzonego przed Sądem Okręgowym, nie uprawnia do przypisania działaniom wnioskodawczyni, wyżej wskazanych cech działalności gospodarczej.

W pierwszej kolejności należy zważyć na krótki okres pomiędzy rozpoczęciem działalności gospodarczej, a uzyskaniem prawa do zasiłku macierzyńskiego. W istocie, samo rozpoczęcie działalności gospodarczej przez kobietę w ciąży, niezależnie od tego, czy jest to ciąża początkowa czy zaawansowana, nie może świadczyć o braku woli do prowadzenia tej działalności. Taka wola każdorazowo podlega badaniu w oparciu o całokształt okoliczności sprawy. Jednakże

prawidłowo Sąd Okręgowy zauważył, że zgłoszenie prowadzenia działalności gospodarczej nastąpiło w okresie, w którym wnioskodawczyni posiadała wiedzę o stanie ciąży oraz o ograniczeniach z tego stanu wynikających. W tej sytuacji wybór działalności gospodarczej powinien również uwzględniać zakres czynności w ramach, której będzie ona prowadzona. Tymczasem wnioskodawczyni podjęła działalność gospodarczą oderwaną od dotychczasowego doświadczenia zawodowego jak i wykształcenia, decydując się na działalność usługową w zakresie sprzątania. Czynności związane ze sprzątaniem, jakkolwiek nie są zabronione osobom pozostającym w ciąży, to jednak wiążą się ze wzmożonym wysiłkiem fizycznym, czasochłonnością i przede wszystkim intensywnością ich wykonywania. Wnioskodawczyni będąc w drugiej ciąży miała świadomość konieczności liczenia się z trudnościami i ograniczeniami jaki wiążą się z ciążą tak we wstępnym jak i późniejszym jej etapie. Poza tym – jak podała w apelacji wnioskodawczyni świadoma była zagrożenia drugiej ciąży jakie wiązało się z wystąpieniem aberracji chromosomowych u pierwszego dziecka i związanych z tym różnych badań i problemów, a zatem realnych przeszkód w wykonywaniu działalności. Poza tym całkowity brak przygotowania wnioskodawczyni do podjęcia działalności gospodarczej w zakresie rozeznania się w realiach rynku usług sprzątania, poddaje w wątpliwość rzetelność działań wnioskodawczyni. Powyższe uwagi wskazują również na naruszenie zasady racjonalnego gospodarowania. Rozpoczęcie działalności gospodarczej powinno być bowiem działaniem konsekwentnym i przemyślanym pod względem organizacyjnym, technicznym, ekonomicznym, finansowym, marketingowym, handlowym itd. Powyższym warunkom nie odpowiadają działania podjęte przez wnioskodawczynię, a jej brak przygotowania jest zastanawiający tym bardziej, że odwołująca ukończyła szkołę wyższą na kierunku (...), specjalność zarządzanie finansami, a jej mąż posiada doświadczenie w prowadzeniu działalności gospodarczej. Dlatego, w ocenie Sądu Apelacyjnego, w sposób uprawniony Sąd pierwszej instancji uznał, że wnioskodawczyni nie podjęła działań podporządkowanych zasadzie racjonalnego gospodarowania, a jedynie podjęła kilka jednostkowych czynności w konsekwencji zmierzających do zabezpieczenia swojej sytuacji finansowej w trakcie ciąży i po porodzie.

Analiza materiału dowodowego, prowadzi także do przekonania, że prowadzenie zawodowej działalności gospodarczej nie nastąpiło w celach zarobkowych oraz w sposób zorganizowany i ciągły. Wprawdzie wnioskodawczyni podjęła pewne czynności, które miały świadczyć o faktycznym wykonywaniu działalności, to jednak działań tych nie można utożsamiać z zamiarem (wolą) jej rzeczywistego prowadzenia. Brak jest po stronie tych działań cechy powtarzalności. Oceny tych faktów nie zmieniły wystawione przez wnioskodawczynię faktury, jak również zeznania świadków, których prawidłowej oceny dokonał Sąd Okręgowy zgodnej z wymogami zawartymi w art. 233 k.p.c. Wystawione faktury za konkretne usługi sprzątające nie tylko zostały wystawione przez osoby znajome wnioskodawczyni, ale przede wszystkim odwołująca nie miała elementarnej wiedzy co do takich okoliczności, jak miejsce ich wykonywania, wyglądu czy usytuowania pomieszczeń które sprzątała. Okoliczności te jak słusznie podniósł Sąd pierwszej instancji wskazują na to, że wnioskodawczyni choć wystawiła faktury na konkretne usługi to w rzeczywistości ich nie wykonała, a zatem miały one jedynie służyć upozorowaniu prowadzenia działalności gospodarczej. Ponadto wysokość wystawionych faktur także budzi zastrzeżenia, skoro przyjęta stawka 50 zł za godzinę sprzątania nie ma uzasadnienia w przyjętych na tym rynku cen takich usług, które oscylują w granicach ok. 10 zł za godzinę sprzątania. Wnioskodawczyni nie dysponowała także żadnym specjalistycznym sprzętem, który mógłby podnosić wartość wykonywanych niektórych usług w zakresie np. prania dywanów czy tapicerek.

Ponadto w ocenie Sądu Apelacyjnego, działania podjęte przez wnioskodawczynię cechowała sporadyczność i okazjonalność, a częstotliwość ich podejmowania nie pozwala przesądzić o ciągłości i zorganizowanym charakterze tej działalności. Trudno także, wyobrazić sobie konkurencyjność cenową wnioskodawczyni w zestawieniu z innymi osobami sprzątającymi i w konsekwencji zapewnienia sobie stałej i powtarzalnej pracy, na dość wymagającym i trudnym rynku.

Na uwagę zasługuje również fakt, iż działalność wnioskodawczyni nie wykazywała wyraźnej tendencji rozwojowej. Powyższego nie można pogodzić z generalnym celem prowadzenia przedsiębiorstwa handlowego, jakim jest nastawienie na wynik sprzedaży, dążenie do wzrostu sprzedaży usług, rozwoju firmy, rozszerzenia działalności. W okolicznościach niniejszej sprawy należałoby dojść do wniosku, iż wnioskodawczyni nie przejawiała woli dążenia do maksymalizowania zysków i minimalizowania strat ani do stworzenia prosperującego przedsiębiorstwa. Świadczy

choćby o tym fakt, iż działalność wnioskodawczynie przynosiłaby niewielkie zyski, ale przy przyjęciu wysokich stawek za godzinę pracy. W innym przypadku, przy zachowaniu stawek ogólnie przyjętych w tej branży, wnioskodawczynie nie osiągnęłaby zysków pozwalających nawet na pokrycie wysokich zadeklarowanych składek na ubezpieczenia społeczne.

Biorąc pod uwagę powyższe ocenie Sądu Apelacyjnego materiał dowodowy zgromadzony przed Sądem pierwszej instancji, uprawnia do stwierdzenia, że mimo podjętych działań przez wnioskodawczynie w zakresie wykazania prowadzenia działalności gospodarczej, nie może ona zostać objęta obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi, bowiem decydujące znaczenie dla istnienia tego obowiązku jest faktyczne prowadzenie działalności, której apelanta nie zdołała udowodnić.

Na marginesie zauważenia wymaga, że przytaczane przez wnioskodawczynie oświadczenia osób korzystających z usług wnioskodawczynie nie zostały potwierdzone w procesie. Wnioskodawczynie nie wniosła o przeprowadzenie dowodów z zeznań tych osób, a dowody z takich dokumentów nie stanowią wiarygodnego dowodu, a jedynie stwierdzenia, które powinny zostać potwierdzone przed sądem zgodnie z zasadą bezpośredniości. Dołączone do apelacji wydruki z portali internetowych także nie stanowią wiarygodnego źródła dowodowego. Wprawdzie z wydruków tych wynika, że skarżąca podjęła starania umieszczenia swojej firmy w Internecie, to jednak z uwagi na datę sporządzenia tych wydruków (24.12.2013) brak jest obiektywnej możliwości ustalenia, czy informacje te istniały także w spornym okresie prowadzenia działalności gospodarczej.

Wobec prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego, iż E. Ś. nie prowadziła działalności gospodarczej od 1 listopada 2012r., co skutkowało brakiem podstaw do objęcia wnioskodawczynie od 1 listopada (...) obowiązkowymi ubezpieczeniami emerytalnym, rentowym, wypadkowym oraz dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym z tego tytułu, bezprzedmiotowe pozostają rozważania Sądu Okręgowego odnośnie oceny podwyższenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne jako naruszającego treść art. 58 § 2 kc. Tym samym zarzuty apelującego w tym zakresie również pozostają bez wpływu na ocenę prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia jakie zapadło przed Sądem Okręgowym.

Z powyższych względów, Sąd Apelacyjny, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł, jak w punkcie pierwszym sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1349 z zm.)